NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, poniedziałek 31 grudnia 1923 Nr. 313

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 13000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 25000 Mp., wiersz milimetr 1-szp. 35000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacye 1500000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

O pełnomocnictwa dla rządu

Kraków, 30 grudnia.

(sn) Po ekspose nowego premiera zwróciliśmy uwagę na to, jak niewiele wskazówek co do jego programu finansowego ono zawiera. Najważniejszą była w niem właściwie zapowiedź żądania szczególnych pełnomocnictw dla rządu celem przeprowadzenia sanacyi skarbu, stanowiących piece de resistance misyi p. Grabskiego.

W międzyczasie projekt tych pełnomocnictw został ogłoszony. W momencie obecnym niewątpliwie, bardzo ważnym a może nawet decydującym dla naszej przyszłości, zastanowić się należy nad dwiema kwestyami. Primo — czy udzielenie rządowi pełnomocnictw szerszych od tych, które mu zwyczajnie w państwach parlamentarnych przysługują, jest wskazane, secundo — na jakiej drodze to rozszerzenie ewentualnie ma się dokonać.

Co do pierwszej kwestyi punkt widzenia dobra państwa dyktuje zasadniczo odpowiedź po takującą. Doświadczenia nasze jak i przykłady zagraniczne potwierdzają, że w czasach takich jak obecne, gdzie całe życie gospodarcze fluktuuje bardzo szybko, zmieniając się nieraz w zasadniczych nawet rysach, gdzie jedna chwila często stwarza zupełnie nową sytuacyę, wymagającą odrębnego traktowania i natychmiastowego działania, zwykła droga parlamentarna bywa czasem zbyt powolną, gdyż zanim dana ustawa przejdzie przez alembik komisyj sejmowych i senackich i kilku czytań na plenum, staje się już spóźnioną.

Nie należy jednak zapominać o tem, że już obecnie rząd nasz ma znacznie dalej idące uprawnienia niż to jest regułą w państwach rządzonych parlamentarnie. W szeregu dziedzin życia finansowego posiada rząd w szerokich granicach carte blanche, że wymienimy choćby prawo regulowania podatków pośrednich, ustawodawstwo walutowe, celne a obecnie waloryzacyę większości podatków.

Z pośród spraw, wymienionych w rządowym projekcie o pełnomocnictwach, są niektóre, gdzieby można istotnie zostawić rządowi wolną rękę, jak np. przeprowadzenie oszczędności w gospodarce państwowej drogą zmian postępowania i organizacyi niższych władz administracyjnych, konwersyę i konsolidacyę pożyczek państwowych, zmiany w procedurze podatkowej, zaciąganie pożyczek państwowych, sprzedaż państwowych przedsiębiorstw do sumy 150 milionów złotych oraz zmiany statutów państwowych instytucyj kredytowych. Natomiast co do reszty żądanych nadzwyczajnych uprawnień ustawodawczych nie widzimy koniecznej potrzeby usuwania tych spraw z normalnej, konstytucyą zupełnie jasno i niedwuznacznie określonej, kompetencyi parlamentu. Trudno istotnie zrozumieć, dlaczego ustalenie nowego systemu monetarnego i utworzenie banku emisyjnego ma się dokonać w zacisznych biurach ministerstwa skarbu a nie w gmachu sejmowym przy ulicy Wiejskiej, jak to nakazuje zupełnie jasno art. 6 konstytucyi? Być może pewne szczegóły wykonania, terminy itp. wymagają traktowania dyskretnego, by nie dawać powodu do spekulacyi, jednakże same zasady nie mają w sobie nic tak nagłego, by nie można im było poświęcić jakich 2 tygodni pracy parlamentarnej ani też nic tak tajemniczego, by nie można było traktować ich publicznie. Są to zaś sprawy tak ważne i dotykające całe społeczeństwo, że roz strzygnięcia ich muszą wyjść z łona ciała reprezentującego to społeczeństwo i odpowiedzialnego przed niem za swe postępowanie.

Jeśli chodzi o sposób udzielenia rządowi szerszych pełnomocnictw w tych sprawach, gdzie to istotnie jest celowe i pożyteczne, a któreśmy powyżej wskazali, to i wśród nich są sprawy, zastrzeżone tym samym artykułem 6. konstytucyi ustawom, wydanym przez Sejm i Senat. O ileby więc rząd kładł istotnie nacisk na udzielenie mu w tych sprawach czasowych uprawnień ustawodawczych, to nie widzimy możności przeprowadzenia tego inaczej, jak tylko w zgodzie z art. 125 ustawy konstytucyjnej, to jest na podstawie wniosku, podpisanego przez trzecią część ustawowej liczby posłów a uchwalonego większością conajmniej dwóch trzecich głosów. Zachowanie tych warunków nie jest tylko próżnym skrupułem formalistycznym ale jest istotnym wymogiem praworządności, do której jeszcze za mało niestety nawykliśmy, a której naruszenie więcej szkody może przynieść, niż doraźne, choćby uwieńczone chwilowem powodzeniem, kroki wbrew niej podjęte.

Przytem nie uważamy za celowe powierzenie tych bądź co bądź rozległych pełnomocnictw samemu rządowi czy też prezydentowi republiki. Zyska na tem zarówno wykonczenie odnośnych ustaw jak i powaga ich w społeczeństwie, jeśli wyda je nie sam rząd lecz w połączeniu ze specyalnem ciałem, wyłonionem w tym celu przez Sejm i Senat, a złożonem z ludzi fachowych i politycznie bezstronnych.

Formy tej współpracy jak i skład tego ciała są rzeczą mniej ważną, byleby zachowana została możność kontroli i współudziału reprezentacyi społeczeństwa w pracy, którą z natury rzeczy rząd sam posunąłby w kierunku biurokratycznym, zbyt mało liczącym się z wymogami życia. Zabezpieczenie możności takiej kontroli ułatwi niewątpliwie rządowi uzyskanie wymaganej kwalifikowanej większości w Sejmie i Senacie.

Pragnienie zerwania raz wreszcie z gospodarką inflacyjną jest w społeczeństwie i Sejmie tak silnem, że konieczny kompromis między szybkością działania a zasadniczemi wymogami parlamentaryzmu przyjmą one z radością, jeżeli na tej drodze zaświta im nadzieja zbawienia. Kierując się tą właśnie myślą i w przekonaniu, że w chwili obecnej należy przedewszystkiem zabezpieczyć zasadnicze warunki bytu państwowego złączy się również społeczeństwo żydowskie w pracy z tymi wszystkimi, którym dobro państwa szczerze leży na sercu, byleby mogło się spodziewać, że i jemu danem będzie korzystać z owoców tej pracy.

Dokoła pełnomocnictw.

Sin Warszawa. (Telefonem). Prasa dzisiejsza poświęcona jest w całości problemowi pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie naprawy skarbu. Przeważa opinia, iż pełnomocnictw należy udzielić i to jak najszerszych.

Z rozmów z wybitnymi przedstawicielami Koła żydowskiego wynika, że żydowskie przedstawicielstwo parlamentarne nie bardzo przychylnie odnosi się do projektu pełnomocnictw, co tłumaczy się brakiem zaufania do zdolności finansowych p. Grabskiego.

Prawdopodobnie wypowie się przeciw pełnomocnictwom klub Chrześcijańsko-narodowy.

Narady fachowców w sprawie uruchomienia banku emisyjnego

Sin Warszawa. (Telefonem). W ministeryum skarbu odbyła się pod przewodnictwem ministra skarbu p. Grabskiego narada rzeczoznawców skarbowych, w której wzięli udział następujący finansiści i ekonomiści: Karpiński, Młynarski, Rybarski, min. Kiedroń, min. Ludkiewicz, Stefczyk, Miklaszewski, Rybiński, Steczkowski, Krzyżanowski, Bajoński i Taylor.

Narady toczyły się dokoła zagadnienia, czy nie czekając na osiągnięcie realnego zrównoważenia budżetu przy pomocy funduszu sanacyjnego, mogącego wystarczyć tylko na kilka miesięcy należy przystąpić do natychmiastowego założenia banku emisyjnego.

W toku długiej dyskusyi, w której zabierali głos wszyscy uczestnicy narad ustaliła się opinia, że należy bezwłocznie przystąpić do reformy walutowej. Różnica zdań zaznaczyła się jedynie gdy chodziło o to, czy należy w okresie przejściowym wprowadzić system dwuwalutowości. Za dwuwalutowością oświadczyli się wszyscy uczestnicy konferencyi z wyjątkiem profesora Krzyżanowskiego z Krakowa i b. min. skarbu dra Steczkowskiego.

Konferencya prawników o projekcie pełnomocnictw.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W związku z wczorajszą konferencyą prawników w sprawie projektu pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie naprawy skarbu, udzielił marszałek Sejmu p. Rataj następujących wyjaśnień sprawozdawcom parlamentarnym:

Prawnicy rozpatrywali 3 pytania: 1) czy pro jekt pełnomocnictw jest zgodny z konstytucyą, 2) jeśli tak, czy możliwem jest wprowadzenie w nim pewnych zmian, któreby usunęły nasuwające się wątpliwości, 3) jeśli nie, jak należy postąpić, by umożliwić merytoryczną sanacyę skarbu i reformę walutową.

Na pytanie pierwsze fachowcy orzekli, że pro jekt nie jest sprzeczny z konstytucyą, wymaga jednak pewnych zmian natury formalnej, któreby usunęły wątpliwości. Wobec tej odpowiedzi trzecie pytanie odpada.

Z kolei toczyły się narady rządu w prezydyum rady ministrów. Wypowiedziano się przeciw formule tzw. delegacyi ustawodawczej, tzn. uchwalono z projektu pełnomocnictw usunąć te punkty, które nadają Prezydentowi Rzeczypospolitej swobodę ustawodawczą w za kresie sanacyi skarbu.

Minister Kiedroń o przemyśle polskim.

Warszawa. PAT. Dnia 29 grudnia. Minister przemysłu i handlu pan Kiedroń w wywiadzie udzielonym Gazecie Porannej o sytuacyi w przemyśle powiedział między innemi: Obecne położenie w przemyśle jest ciężkie. Dotkliwie daje się odczuwać brak gotówki, który dotknął wszystkie zakłady przemysłowe większe i mniejsze. Jest to wynik inflacyi bezwzględnem więc dążeniem przemysłu musi być w obecnej fazie troska o uzdrowienie pieniądza, bo tylko w ten sposób przy walucie o wartości stałej można liczyć na względnie wystarczającą ilość środków obiegowych. Jedna z największych bolączek społeczeństwa tudzież jednym z najpoważniejszych zarzutów pod adresem przemysłu polskiego są stosunkowo wysokie ceny niektórych produktów przemysłowych, nie potrzeba jednakże zapominać, że przemysł polski sprowadza z zagranicy cały szereg surowców, środków pomocniczych, których ceny na rynku światowym bardzo znacznie przekroczyły ceny przedwojenne.

Prezydent Millerand przybywa do Pragi?

W związku z zawartym sojuszem z Czechosłowacyą.

Sin. Warszawa. (Telefonem). W tutejszych kołach politycznych wywarła wiadomość o zawarciu umowy francusko-czeskiej nader silne wrażenie. Z różnych stron wyrażają zdanie, że Francya wraz z Czechosłowacyą dążyć będą do zawarcia umowy handlowej z Rosyą sowiecką — z pominięciem Polski.

Słychać, że w związku z zawarciem umowy złoży w najbliższym czasie prezydent Millerand oficyalną wizytę w Pradze. Przy tej sposobności, być może, zwiedzi również Warszawę.

Wytyczne polityki angielskiej na kontynencie.

Sojusz z Polską. — Rywalizacya między Warszawą a Pragą. — Zanosi się na rozpadnięcie małej ententy. — O nową grupę państw wschodnio-europejskich pod przewodnictwem Polski i Rumunii.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Londynu: W kołach politycznych krążą już szczotkowe odbitki stycznioweg numeru „Fortnightly Review", który znajduje się już na prasie. Numer ten przynosi artykuł o wytycznych nowej polityki angielskiej, którą uprawiać miałby gabinet robotniczy czy też gabinet liberalny po objęciu spadku Baldwina. W artykule powiedziane jest, że Anglia musi powrócić do czynnej polityki na kontynencie, a to na następujących zasadach:

1) ściślejsze stosunki między Anglią a Belgią, oraz między Anglią a małą ententą,

2) sojusz między Londynem, Berlinem, Warszawą, Moskwą, po przyjęciu Niemiec i Rosyi sowieckiej do Ligi narodów i uzdrowienie finansów polskich przy pomocy angielskiej. Polska w takim razie porzuci rolę nieprzebytego wału między Niemcami a Rosyą.

3) udział Anglii w koncernie śródziemnomorskim włosko-hiszpańskim w zamian za desinteressement Anglii w sprawach Grecyi na korzyść Włoch.

4) finansowa i gospodarcza reorganizacya Turcyi.

Berlin. PAT. „Vossische Ztg" omawiając artykuł „Fortnightly Review" zauważa, że w nowem ugrupowaniu miałaby odegrać szczególną rolę Polska. Pismo wnosi o tem na podstawie wysiłków Rumunii, czynionych w kierunku wciągnięcia Polski do małej ententy. W londyńskich kołach politycznych jak donosi „Vossische Zeitung" już teraz wyrażają zapatrywanie, że z powodu rywalizacyi między Warszawą a Pragą zanosi się na rozpadnięcie małej ententy i utworzenie nowej wschodnio-europejskiej grupy państw pod przewodnictwem polsko-rumuńskiem.

Katastrofa kolejowa pod Wiedniem

Zderzenie kuryera Warszawa-Praga-Wiedeń z pociągiem lokalnym.

Wiedeń. PAT. Czeskie biuro prasowe. Pociąg kuryerski Warszawa—Praga—Wiedeń, który przybywa do Wiednia na dworzec wschodni o godz. 6 min 32 najechał wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy o godz. 6.30 na [illegible] torze na lokomotywę i dwa wagony pociągu kolei lokalnej na stacyi Gensendorf. Obie lokomotywy oraz wagony pociągu lokalnego uległy poważnemu uszkodzeniu. Maszynista pociągu lokalnego odniósł ciężkie poparzenia, inni dwaj funkcyonaryusze kolejowi odnieśli lekkie rany. Z podróżnych, odniosło nieznaczne zranienia dwóch pasażerów pociągu kuryerskiego. Pasażerów pociągu kuryerskiego przewieziono do Wiednia osobnym pociągiem. Wskutek katastrofy kolejowej ruch pociągów doznał chwilowej przerwy.

Delegatka Labour Party w Warszawie.

Warszawa. PAT. Dnia 29 grudnia. „Expres Poranny" podaje: Do Warszawy przybyła Mis Mary Philips, wyslanniczka angielskiej partyi pracy Labour party w Londynie dla studyów nad stosunkami społecznemi, w szczególności nad stosunkami bytu klasy robotniczej w Polsce.

Trocki wyrzeka się -- komunizmu

Moskwa. PAT. Havas. Słychać, że Trocki złożył godność członka centralnego komitetu partyi komunistycznej.

Przed rewizyą konstytucyi weimarskiej.

Monachium. PAT. Południowo niemieckie biuro korespondencyjne donosi: Rząd bawarski zamierza w najbliższym czasie przedłożyć rządowi Rzeszy memoryał o potrzebie rewizyi konstytucyi wejmarskiej w duchu federalistycznym.

Odesłanie 250 emigrantów do Kanady.

New Jork. (ŻAT' Emigranci, którzy przybyli do Ameryki po wyczerpaniu „kwoty" listopadowej, i mieli być odesłani z powrotem lub pozostać narazie w Kanadzie — zostali ostatnio wypuszczeni z obozu koncentracyjnego i odesłani do Kanady.

Przywódcy żydostwa kanadyjskiego u Hansena

Montreal. (ŻAT) Przewodniczący komisyi pomocy dla uchodźców rosyjskich przy Lidze Narodów, Nansen, wyraził wobec przedstawicieli żyd. kanad. swe uznanie dla stanowiska rządu kanadyjskiego wobec żydowskich uchodźców z Rumunii. W Rumunii znajduje się kilka tysięcy uchodźców, których Rumunia wydala a którzy nie mogą powrócić do Rosyi. Dr Nansen oświadczył, że zwróci się do rządu sowieckiego, by pozwolił wrócić żydowskim uchodźcom, rząd jednak odmówił, motywując krok ten tem, że uważa żydowskich uchodźców za wrogów bolszewizmu.

Moskwa była gotowa posłać komisyę na miejsce pobytu uchodźców, celem zbadania sta nu rzeczy, na to jednak nie chciał się zgodzić Bukareszt.

Pożar w zakładzie dla umysłowo chorych.

Chicago. Dn. 28 bm. PAT. Reuter. W zakładzie dla umysłowo chorych w Danning wybuchł pożar, którego ofiarą padło 18 osób.

Aresztowanie sprawcy zamachu na japońskiego regenta

Londyn, 28 12. PAT. Polradio. Z Tokio donoszą, że osobnikiem, który usiłował wykonać zamach na życie księcia regenta, jest syn senatora Sumby. W związku z tem policya dokonała szeregu aresztowań wśród anarchistów. Gabinet na znak wyrażenia protestu przeciw zamachowi podł się do dymisyi. Zgodnie z przewidywaniem książę regent dymisyi nie przyjął. Silne kordony polcyi strzegły całą noc wczorajszą wejścia do domu prezydenta Jamamoto i ministra spraw wewnętrznych Goto. Władze obawiają się rozruchów antysocyalnych.

Lloyd George chory.

Londyn, 28. 12 PAT. Polradio. Lloyd George zapadł na zdrowiu skutkiem silnego przeziębienia i wyczerpania, spowodowanego udziałem w ostatniej kampanii wyborczej. Lekarz zalecił mu całkowity spokój i odpoczynek. Stosując się do rady lekarskiej, Lloyd George udał się na dłuższy wypoczynek do swej rodzinnej miejscowości we Walii.

Przemówienie Macdonalda.

Londyn, 28. 12 PAT. Polradio. Ramsay Macdonald wygłosił nowe przemówienie publiczne w jednem z małych miasteczek Szkocyi. Przywódca Labour Party podniósł tym razem zasługi Ligi narodów, oświadczył, że solidaryzuje się z postulatami Ligi. Tym razem Macdonald nie poruszył żadnych kwestyi, dotyczących polityki Anglii.

W labiryncie naszego szkolnictwa

Kraków, 30 grudnia.

(is) Jeżeliby trzeba było idealnego zwierciadła naszego wewnętrznego rozdarcia, to wystarczyłoby przejrzeć się w zwierciedle problemu szkoły żydowskiej. Istny chaos! Wprawdzie zażartość walki rozmaitych kierunków między sobą, walki, która 40 lat temu zabijała szkolnictwo sama bardzo wiele straciła na swem ostrzu, to jednak niemniej chaos nie przestał być chaosem.

A zatem: potężniejąca z każdym dniem organizacya szkolnictwa hebrajskiego — „Tarbuth“. Jej program — to język wykładowy hebrajski dla wszystkich przedmiotów za wyjątkiem języka polskiego, literatury polskiej, historyi polskiej, geografii kraju, które wykładane być mają w języku polskim. Jej cel! obok wychowania dobrych obywateli wychowanie dobrego Żyda znającego całą kulturę narodu żydowskiego i żyjącego tą kulturą. Obok tego typu szkół typ drugi. Język wykładowy polski a tylko dla przedmiotów judaistycznych język hebrajski. Cel zaś ten sam co w szkolnictwie Tarbutu. Typ trzeci: chedery i jesziwy: język wykładowy żydowski, tu i ówdzie jednak z pewnym oporem przedostaje się postulat języka wykładowego polskiego dla przedmiotów „świeckich“. Cel: konserwacya religijnego typu Żyda przy równoczesnem traktowaniu języka hebrajskiego jako „odświętnej świętości“ i stronienie od nowoczesnych metod pedagogicznych i kultury młodohebrajskiej jako „zdemoralizowanej europejskością“ a wreszcie znaczna niechęć do kultury europejskiej jako niebezpiecznej. Słowem konserwacya i ekskluzywność, choć i tu czas robi swoje: na łamach „Jida“ pojawił się ostatnio projekt założenia — ortodoksyjnej szkoły — średniej: gimnazyum!! O tempora! O mores! Typ czwarty: język wykładowy polski we wszystkich przedmiotach a tylko uwzględnienie przedmiotów judaistycznych z macoszem traktowaniem, od tak, aby i rodzynka znalazła się w cieście. Cel: wstydliwie zakrywana asymilacya. Typ piąty: szkoły „robotnicze“. Ekskluzywność z drugiego końca: robotnicza. Język wykładowy żydowski dla wszystkich przedmiotów, a ostatecznie polski dla języka polskiego, literatury, historyi i geografii polskiej. Z przyczyn pedagogicznych w znacznej części i „ideowych“ opozycya przeciw językowi hebrajskiemu, biblii, kulturze starohebrajskiej; młodej literatury hebrajskiej można by uczyć, ale w przekładzie żydowskim. Cel: wychowanie w mocno „demokratycznym“ światopoglądzie.

Oto główne linie naszego szkolnego labiryntu. Oczywiście, że w każdym obozie lewe skrzydło, prawe skrzydło i centrum. Jakżeż by nie? I tak toczy się wewnątrz społeczeństwa walka o duszę dziecka żydowskiego, bez syntezy na ogół. Walka szalona bez opamiętania; u jednych wzrok zwrócony tylko w przeszłość, u drugich tylko w przyszłość, u innych tylko w ulicy ghetta, u tamtych tylko na horyzont Europy z przekreśleniem własnego tysiącletniego dorobku. Chaos, wir, obłęd...

Refleksye te nasuwają się, gdy czytamy sprawozdania ze zjazdu nauczycieli świeckich szkół żydowskich z językiem wykładowym żydowskim, odbytego w ubiegłym tygodniu w Warszawie.

Wśród gorących lecz rzeczowych dyskusyi starły się na tym zjeździe dwa kierunki. Można nietylko na podstawie wyniku głosowania ale przedewszystkiem z dyskusyi wyciągnąć wniosek, że i wśród tych warstw żydowskich, dla których kultura żydowska narodziła się przed stu laty, kiedy w Warszawie zaczęło wychodzić pierwsze pismo żydowskie w języku żydowskim rozpoczyna się przemiana poglądów, przemiana, którą scharakteryzować można jako zwrot do pietyzmu wobec kultury naszej przeszłości. Przez pięć godzin dyskutowano nad tem, czy uczyć języka hebrajskiego w tych szkołach, czy też nie. Proszę sobie wyobrazić, czy możliwą byłaby na zjeździe prywatnych szkół polskich w Ameryce, gdzie dzieci oczywiście mówią językiem angielskim, dyskusya nad tem, czy uczyć języka przeszłości i macierzy—języka polskiego! U nas oczywiście dyskusya taka wynika już poprostu konsekwentnie z jednostronnego nastawienia umysłów socyalistycznych. Gdyby to leżało w mocy tych panów, to uchwaliliby np. że historya żydowska rozpoczyna się powiedzmy od rewolucyi francuskiej. Wszystko inne należy do mitologii, która oczywiście jest reakcyjna.

Uchwalono wreszcie, aby język hebrajski stał się jednym z przedmiotów nauki w programie tych szkół. „Socyalistyczna Folkscajtung“ twierdzi że nie obligatoryjnie a „Najer Hajnt“ informuje, że dopiero od czwartej!! klasy początkowej!! Informacye co do stosunku głosów są sprzeczne wedle „Hajntu“ 46 na 43, wedle „Naszego Przeglądu“ 32 na 33, a wedle „Folkscajtung“ 40 na 37. Ale mniejsza o stosunek głosów. Za językiem hebrajskim oświadczyła się w dyskusyi nietylko grupa tych, którzy rozumieją, że problem szkolnictwa naszego powinien się wyzwolić z klasowego punktu widzenia, nietylko poalesyoniści, którzy do pewnego stopnia są atawistycznie obarczeni miłością do języka hebrajskiego i przeszłości naszej, ale nawet poważne jednostki z grupy bundowskiej. To postęp!

Fakt ten warto podkreślić, mimo, iż Folkscajtung w artykule rozpatrującym problemy konferencyi pisze zresztą spokojnie:

„Nie odpychamy nikogo od pracy szkolnej, lecz chcemy pozostać sobą w tej pracy — i naszej hegemonii w walce nie chcemy się wyrzec (nasze podkreślenie).

Oryentujemy się w naszej pracy szkolnej wedle żydowskiej masy robotniczej — tę siłę my organizujemy, w jej imieniu my przemawiamy.

Nie czujemy się jednak powołani do zajęcia wakującej posady, opróżnionej przez małomieszczańską demokracyę“.

Za pozwoleniem! Nie wakującej! bo już dawno zajętej tętniącej życiem, wolnem od ciasnych horyzontów klasowego podwórka, dążącem do tego, do czego dąży każdy naród, nie pastwiący się nad sobą samym, to jest do szkolnictwa, któreby było wyrazem naszej i całej europejskiej kultury i pełnem miłości do całego narodu jako podmiotu historycznego, jego przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Są to komunały i truizmy, których zrozumieć nie może tylko mózg skręcony ideologią nazwaną z żydowska tak trafnie „Klajzlideologi“, bez względu na to, gdzie się bożyszcze ekskluzywności znajduje: na prawicy czy lewicy.

Dzieje nasze uczyniły z jednolitego gmachu naszej kultury pogmatwany labirynt.

Ci zamurowali się w jednej komnacie i krzyczą: to jest nasz gmach; stąd nie wyjdziemy; reszta niech się spali! Tu wejdźcie wszyscy!

Tamci widzą tylko wschodnią ścianę gmachu, inni tylko zachodnią. Owi zaś zamiast remontu pragnęliby cały gmach z ziemią zrównać, aby „nowy“ postawić.

Są jednak i tacy, którzy od dziesiątek lat krążą po labiryncie i szukają nici Aryadny, którą zgubiliśmy, jak ów róg z „Wesela“.

Jeśli jej wszyscy zgodnie szukać będziemy, znajdziemy ją, a wtedy wyjdziemy z labiryntu na wolne powietrze i ogarniemy wzrokiem cały — gmach nauczymy się podziwiać i kochać jego wiekową historyę, aby z niej wysnuć drogę do harmonijnej syntezy, zmiennej w czasie jak wszystko, co żyje.

Żydostwo litewskie poczyniło już pierwszy praktyczny krok do syntezy i zawieszenia broni, ażeby utorować drogę typowi szkoły, będącej wprawdzie jeszcze ciągle odbiciem naszej rozdartej historyi i naszego rozdartego życia, ale dążącej świadomie do usunięcia tego rozdarcia a nie do jego podtrzymania.

O to właśnie chodzi. I to jest celem organizacyjnym „Tarbuthu“.

Najnowszy cud techniki

Film mówiący.

Za pismami amerykańskiemi podajemy szczegółowy opis wynalazku amerykańskiego uczonego d-ra Lee de Foresta, któremu po wielu próbach udało się ostatecznie skonstruować aparat, najzupełniej synchronistycznie, czyli współcześnie, zanotowujący obok obrazów także i dźwięki, i reprodukujący te dźwięki w absolutnej współmierności z obrazkami świetlnemi, rzucanemi na ekran.

Dotychczasowe próby filmu mówiącego polegały na tem, aby otrzymać możliwie największą równoczesność filmu z fonografem, z których pierwszy zdejmował i reprodukował obrazy, czyli zjawiska optyczne, — zaś drugi dzwięki, czyli zjawiski akustyczne.

Na tem polu doprowadzono do poważnych wyników. Pozostawała atoli zawsze stała niedogodność fonografów, tj. chrapliwe dźwięki, wywołane drapaniem igły o krążek, oraz niebezpieczeństwo, wynikające z przerwania taśmy przy projekcyi.

Wynalazek amerykańskiego uczonego polega na tem, iż po pierwsze udało mu się uzyskać w dosłownem znaczeniu tego słowa fotografie dźwięków, powtóre to fotografowanie dźwięków odbywa się na tej samej taśmie, która zdejmuje obrazy. W ten sposób film puszczony prędzej czy wolniej, reprodukuje prędzej czy wolniej i obrazy i dźwięki — równorzędność optyczna i akustyczna nie może w żadnym wypadku zamącona. W razie zerwania taśmy ustaje tem samem jednocześnie produkcja obrazów i dźwięków.

Dr. Lee Forest jest wynalazcą tak zw. audyonu, lampki elektrycznej, która dokonała istotnej rewolucyi w telefonowaniu na odległość. Ten właśnie wynalazek naprowadził go na myśl fotografowania dźwięków, nad czem pracował od czterech lat przy pomocy swych asystentów.

Specyalny mikrofon zamienia dźwięki na prąd elektryczny, o zmiennem natężeniu. Prąd ten zostaje spotęgowany kilka tysięcy razy zapomocą wspomnianych powyżej audyonów. Tak otrzymany prąd przechodzi przez tubkę szklaną nazwaną „lotyonem“, z której promieniuje nieustannie, dzięki zawartemu w niej specyalnemu gazowi, niebieskawe światło, na które płytka fotograficzna jest bardzo czuła. Tubka umieszczona jest w zwykłym aparacie kinematograficznym, a światło, promieniujące z niej, pada przez maleńką szparkę, a zarazem przez soczewkę na taśmę filmową, znacząc na niej z boku ślad, czyli „obraz“ dźwięków, równocześnie z właściwemi obrazami świetlnemi, utrwalającymi się w pośrodku taśmy.

Jeden z paryskich dzienników podał reprodukcyę fotograficzną samogłosek, otrzymaną systemem d-ra Forest.

Wszystkie dźwięki, zaś dokładniej mówiąc, prąd elektryczny, wywołany temi dźwiękami, powodują na taśmie prążki czarne, naprzemian z białemi, różnej grubości czyli szerokości.

Tak np. samogłoska „a“ daje kreski czarne, jedną cieńszą, drugą grubszą itd. Te czarne kreski, następując po sobie na przemian, zawsze regularnie oddzielone kreskami białemi, zawsze grubości jednakowej, a każda kreska biała przecięta jest w połowie czarną linijką.

Najprościej złożony jest obraz samogłoski „u“, bo składa się naprzemian z kresek białych i czarnych tej samej grubości.

Dosyć skomplikowany jest obraz samogłoski

Tutaj kolejność kresek jest następująca: Kreski czarne, cieńsza, potem grubsza, oddzielają od siebie kreski białe również dwojakiej szerokości. Węższa jest przecięta dwiema, szersza trzema linijkami czarnemi.

Na reprodukcyi, podanej w paryskim dzienniku kreski te mają grubość od jednego do cztechmilimetrów. W rzeczywistości, tj. na taśmie filmowej są one 500 razy cieńsze.

W ten sposób na zwykłej taśmie filmow[illegible] boku, między seryą zdjętych obrazów a dzi[illegible] mi, służącemi do zazębiania filmu podczas [illegible] tu w aparacie, biegnie szerokie na 3 milime[illegible] zdjęcie dźwięków, składające się z prążków n[illegible] rozmaitszej grubości, o których właśnie była mowa.

Podczas projekcyi obrazy czyli zdjęcia zjawisk optycznych padają kolejno na ekran. Natomiast brzeg taśmy z odbiciem dźwięków przesuwa się przed stosem foto-elektrycznym, robionym z t[illegible] zwanego tallofidu (połączenie siarki z tallium [illegible] re to ciało ma własność zmniejszania [illegible] kszania prądu elektrycznego, w miarę [illegible] go światła, przesyłanego przez bardzo [illegible] pę, a przechodzącego właśnie przez ów [illegible] śmy, zawierający prążkowaną „wstęgę [illegible] ków“.

Stos tallofidu wywołuje prąd zmienny, ale dzo słaby. Prąd ten wzmacnia się sto tysięcy razy specyalną baterya, a następnie dopiero dochodzi do umieszczonych za ekranem przyrządów telefonicznych, wydających głos przez wielkie tuby.

Wynalazek powyższy, niezależnie od filmu [illegible] że wogóle wyprzeć i z powodz[illegible] graf.

Afera Dreyfusa w oświetleniu urzędowych aktów niemieckich

Rządy niemiecki i francuski ukrywały prawdę przed światem przez lat 40.

Kraków, 30 grudnia.

Niemiecki urząd spraw zagranicznych ogłasza od pewnego czasu akty z archiwum berlińskiego ministeryum spraw zagranicznych. Tej oto okoliczności zawdzięczyć należy ujawnienie nowych szczegółów oświetlających obecnie już dostatecznie aferę Dreyfusa. Po czterdziestu latach doczekał się wreszcie Dreyfus pełnej rehabilitacyi.

Jak wiadomo aresztowano Dreyfusa pod zarzutem zdrady stanu i szpiegostwa na rzecz Niemiec i Włoch a dnia 1 listopada 1894 r. część prasy paryskiej zaatakowała wówczas ambasadę niemiecką w Paryżu, określając ją jako niemiecki „instytut dla szpiegostwa".

Dnia 13 grudnia 1894 relacyonuje o tem ambasador niemiecki w Paryżu ks. Münster swemu rządowi:

„Kampanię prasową przeciw attaches wojskowym a nawet przeciw ambasadzie uprawia się z bezwstydem, który przypomina najgorsze czasy Boulangera. Dnia 19 bm. stanie kapitan Dreyfus przed sądem wojennym. Jeśli rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych, wówczas prasa paryska popadnie w istny szał. Jawność rozprawy byłaby dla nas bardzo pożądana, tem samem bowiem najlepiej zdementowałaby wszystkie zupełnie niedorzeczne wiadomości i wymysły prasy. Rząd tutejszy byłby zainteresowany w odwołaniu takich oskarżeń, ale milczy. O kapitanie Dreyfusie nikt w ambasadzie, ani też attache wojskowy podpułk. Schwarzkoppen nic nie wiedział ani nie słyszał. Wszystko jest czystym wymysłem..."

Z innych dokumentów odnoszących się do sprawy Dreyfusa a obecnie opublikowanych wynika, że oba rządy berliński i paryski były doskonale poinformowane o stanie sprawy i nawzajem się informowały, ale zawzięcie milczały, choć Dreyfus a z nim całe żydostwo przechodziło gehennę „wyspy dyabelskiej".

Słusznie też zauważa obecnie „Vorwärts": „Gdyby rząd niemiecki zdobył się wówczas na odwagę, choćby nawet wbrew zwyczajowi dyplomatycznemu i oświadczył publicznie co doniósł poufnie ambasador ks. Münster, a mianowicie, że nikt z ambasady nie zna kapitana Dreyfusa, wówczas prawdopodobnie cała afera przybrałaby od początku inny zgoła obrót".

Krwawy zamach faszystów węgierskich.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy.)

W uzupełnieniu podanej już wczoraj krótkiej wiadomości o zamachu w Csongradzie otrzymujemy następujące informacye od naszego sprawozdawcy wiedeńskiego:

Wiedeń, 29 grudnia.

Jeszcze nie ukończono jednego śledztwa w sprawie całego szeregu zamachów bombiarskich na Węgrzech a już prasa donosi o nowym krwawym zamachu. W miasteczku Csongrad, między Szegedynem a Budapesztem urządziło „Koło kobiet żydowskich" na cele dobroczynne bal w salach tamtejszego hotelu, w którym wzięło udział przeszło 250 osób. O północy usłyszano nagle brzęk szyb i granat wpadł na środek sali. Goście balowi rzucili się do ucieczki. Powstała straszna panika. Na szczęście sala, w której bal się odbywał miała wiele wyjść, tak, że stosunkowo znaczna część gości mogła z sali uciec. Granat eksplodował wśród strasznej detonacyi, dopiero po kilku chwilach. Sala przedstawiała po eksplozyi straszny widok; zewsząd dobywały się jęki rannych, tarzających się we krwi. Lekarze, których natychmiast zawezwano skonstatowali, że [illegible] 40 ciężko rannych i jedna osoba zabita. [illegible]cy ranni pochodzą z miejscowej inteligencyi żydowskiej.

[illegible]zwiska ani pochodzenia zabitej młodej [illegible]wczyny dotąd nieustalono. Ponieważ w [Cs]ongradzie nie ma szpitala, stan rannych znacznie się pogorszył.

Jak śledztwo ustaliło, 15 minut przed zamachem zjawiło się przed wejściem do sali kilkunastu młodzieńców, którzy pod pozorem szukania swych rodziców pragnęli wejść do sali. Nie wpuszczono ich jednak. W kilka minut później przybył do sali mężczyzna w uniformie i próbując wytrzymałości drzwi, wyraził swe zdziwienie, że drzwi nie dadzą zamknąć się na klucz. Po dziesięciu minutach nastąpiła eksplozya. Kiedy przestraszeni goście wybiegali z sali przez kawiarnię hotelu, spostrzegli tam podejrzanego mężczyznę w uniformie w towarzystwie kilku młodzieńców.

Śledztwo w tej sprawie przeprowadza policya miejscowa i przysłana w tym celu tajna policya budapeszteńska. Jest ono jednak bardzo utrudnione, ponieważ części składowe granatu są — rzecz prosta! — zupełnie rozproszone. Jak z odnalezionych części granatu wynika, był to granat ręczny.

Podejrzenie pada przedewszystkiem — jak wstępne śledztwo wykazało — na kierujących członków związku „budzących się Węgier", z których dziewięciu aresztowano. Związek ten liczy w Csongradzie przeszło 150 członków. Wedle oświadczenia posła do parlamentu z okręgu csongradzkiego, Scaudla, zbrodnia ta jest wynikiem nieprzebierającej w środkach agitacyi jaką prowadzą niektóre partye węgierskie.

Ujęcie sprawców zamachu.

Wiedeń, 29 grudnia.

Sprawcy zamachu bombą w Csongradzie zostali już ujęci w liczbie 15 młodych ludzi, wśród nich znajduje się „także prezes miejscowej organizacyi stowarzyszenia „budzących się Węgier", nazwiskiem Juliusz Tölöki. W mieszkaniu jego znaleziono materyał obciążający. Bombę rzucił prawdopodobnie niejaki Volöny Mikołaj 24 letni młodzieniec, w którego mieszkaniu znaleziono broń i materyały wybuchowe.

Fala antysemityzmu na wyższych uczelniach rumuńskich

Żandarmerya i policya w audytoryach.

[Buk]areszt. (ŻAT.) Z powodu nieustających na[pa]dów studenteryi faszystowskiej na swych kolegów żydowskich senat akademicki uciekł się do pomocy wojskowej. Tymczasowo wykłady zostały wstrzymane. W Jassach wykłady odbywają się [illegible] [ciągu]. Zajścia nie ustają. Wielu profe[illegible] się przeciw asyście wojsko[illegible] [illegible]owych. Rozruchy antysemickie przybrały tak ostry charakter, jak przed rokiem.

Bukareszt. (ŻAT.) Senat akademicki zwrócił się z prośbą do rządu, ażeby nie dopuścił do demonstracyi ulicznych studentów. Studenci, którzy wezmą udział w demonstracyach, lub manifestacyach, mają być natychmiast wykluczeni z uniwersytetu. Dziekan wydziału medycznego wzywa wszystkie wyznania i narodowości, aby dostarczały ciała zmarłych dla celów naukowych. W porozumieniu z senatem akademickim min. spr. wewn. zarządził, ażeby żandarmerya i policya tak długo pozostały w salach wykładowych, dopóki nie zostanie przywrócony zupełny spokój.

Czerwona „tolerancya".

Mińsk. (ŻAT.) Synagoga mińska, zamieniona ostatnio w klub robotniczy, znajduje się w strasznym stanie. Klub robotniczy przystąpił niedawno do przebudowy bóżnicy i zbudował w niej scenę. Każdego wieczoru zbierają się tam robotnicy i odbywają swe zebrania. Pobożni Żydzi obchodzą zdaleka miejsce, gdzie stała świątynia.

Mińsk. (ŻAT.) W jednym z miast gubernii homelskiej skazano dwóch nauczycieli żydowskich na przymusowe roboty za nauczanie przedmiotów judaistycznych.

Z ruchu emigracyjnego.

Nowe poprawki do billu antyimigracyjnego.

Waszyngton. (ŻAT.) Twórca nowego antyimigracyjnego bilu sen. Johnson wniósł do ustawy imigracyjnej nowe poprawki, mocą których dzieci cudzoziemców, urodzone w Ameryce mają być uważane na równi z urodzonemi zagranicą — za obcych poddanych. Dotychczasowa ustawa uważała urodzonych w Ameryce — za obywateli amerykańskich.

Stulecie prasy żydowskiej.

W bieżącym miesiącu mija sto lat od chwili, gdy poraz pierwszy ukazało się pismo w języku żydowskim. Było to w Warszawie w grudniu r. 1823, kiedy poraz pierwszy wyszedł tygodnik żyd. p. t. „Der Beobachter an der Weichsel". Wydawcą i redaktorem tego pisma był Antoni Eisenbaum późniejszy dyrektor szkoły rabinów w Warszawie. Pierwsze pismo to miało na celu szerzenie oświaty wśród Żydów w Polsce.

W związku z tym wzywa Związek literatów i dziennikarzy w Warszawie wszystkie żydowskie organizacye i instytucye kulturalne do uczczenia zaczątku drugiego 100-lecia w historyi prasy żydowskiej.

A wiec a) w ciągu miesiąca stycznia winien być urządzony „Tydzień żydowskiej prasy" obchodzony przez akademie, meetingi, odczyty, koncerty itd.

b) Gdzie to jest możliwe, winna być urządzona wystawa „100 lat żydowskiej prasy".

c) W ciągu najbliższych miesięcy zostanie wydany „Album prasy żydowskiej" z fotografiami, facsimilami i kilku wierszami, ku pamięci wszystkich żydowskich pisarzy i współpracowników redakcyjnych wszechświatowej prasy żydowskiej.

d) W Warszawie „Tydzień Prasy" rozpocznie się 7 stycznia. Na prowincyi może się odbyć w ciągu całego miesiąca stycznia do 1 lutego.

e) Na wypadek braku odpowiednich sił potrzebnych do urządzenia „Tygodnia" miasta prowincyonalne wejdą w kontakt ze Związkiem literatów i dziennikarzy żydowskich w Warszawie, który postawi do dyspozycyi odpowiednich prelegentów.

f) Zostaje wydany jubileuszowy artystyczny feljeton, który zostanie rozpowszechniony między żydowskich pisarzy i dziennikarzy całego świata.

g) Obchód stulecia prasy zakończy krajowy zjazd żydowskich literatów i dziennikarzy w Polsce, który się odbędzie z końcem stycznia br. Data zjazdu zostanie podana później.

h) Wpływy kasowe z imprez oraz zebrane datki pieniężne zostają przeznaczone dla „Prasowego Funduszu Pomocowego". Statut Funduszu opracuje krajowy Zjazd. Zebrane fundusze należy odesłać warszawskiemu związkowi literatów i dziennikarzy żydowskich, który je postawi do dyspozycyi wybranej przez Zjazd Rady Centralnej.

Zjazd szomrów w Warszawie

W dniach 23 i 24 bm odbył się w Warszawie zjazd kierowników szomrowych drugiej warstwy. Ruch szomrowy w rozwoju swoim dźwignął do tego stopnia swój światopogląd i system wychowawczy, że poszczególne warstwy domagają się szczegółowego sprecyzowania metod pracy. Zebrani kierownicy, młodocianych szomrów w wieku 14—18 lat w ilości 150 osób, wyjaśnili sobie na podstawie dotychczasowego doświadczenia i nowych horyzontów ideowych, jakie są najlepsze metody kierownicze obecnej pracy wychowawczej.

Pierwszego dnia obrad omówiono zasady ogólne. Odbyły się gawędy n. t. „Kierunkowa praca II-ej warstwy", „Wykształcenie charakteru", „Praca ideologiczna".

W gawędach tych wyłoniły się między innemi kwestya ogólnego aktywizmu a szczególnie walki z obecnem zmateryalizowaniem i racyonalistycznem zmechanizowaniem żydostwa współczesnego. Poruszano sprawę wolnego czy ideowego, indywidualistycznego czy uspołeczniającego wychowania. Obok kształtowania siły charakteru w zetknięciu z różnemi dziedzinami życia ustalono tendencye ideowe, na które młodocianych naprowadzić należy, jako to: zdobycie w całej pełni kultury narodowej (hebrajski, judaizm, Erec Izrael), zwalczenie połowiczności kultury żyd., uspołecznienie jednostki i obudzenie w niej świadomości ideału społecznego, poczucia etycznego, stylu nowego życia, zmierzającego do stworzenia prawdziwego ruchu młodzieży i braterskiego osiedla w Erec.

Zabranie obywatelskie w sprawie opieki nad chalucami.

W salach „Solidarności" odbyło się zebranie żyd obywateli z udziałem przedstawicieli instytucyi i organizacyi społecznych dla naradzenia się nad sprawą opieki nad chalucami. Kwestya ta wagi pierwszorzędnej i doniosłej dla odradzającego się Żydostwa, znalazła żywy wyraz w przemówieniu wstępnem Dra L. Wanderera, który imieniem komitetu przygotowawczego zagaił zebranie.

Do prezydyum zostali jednogłośnie wybrani p. Ch. Leistner jako przewodniczący, p. inż. B. Zimmermann jako wiceprzewodniczący i p. arch. Bierer jako sekretarz.

Przewodniczący p. Leistner daje wyraz uczuciu radości, że nareszcie została zrozumiana potrzeba pracy w tak ważnej sprawie, jaką jest rozbudowa ruchu chalucowego i w gorących słowach wzywa do intenzywnej akcyi.

Głos zabiera następnie delegat lwowski p. Józef Teitelbaum. Mowca podkreśla iż zasadniczym motywem jest zawodowe przygotowanie emigrującego do Palestyny materyału ludzkiego, przyczem moment zawodowy ściśle się kojarzy z momentem psychicznym, tworząc typ zdrowego Żyda. Wskazuje na sukces idei chalucowej we Lwowie, gdzie zbudowano domy chalucowe, warsztaty pracy i kuchnie chalucowe.

W dyskusyi podnoszą pp. M. Fischer, Grünberg (Stow. rękodzieln.) Welkier (Poale-Syon), Dr Hilfstein na ważność rozpoczętej akcyi, żądając jednak już na zebraniu przedłożenia szczegółowego planu pracy i dorobków pracy dotychczasowej na gruncie krakowskim.

W dyskusyi zabierają głos pp. inż. Goldwasser, A. Nussbaum, Monderer (Stow. kupców), inż. Zimmermann, del. Teitelbaum, Leistner, poczem dr Wanderer w odpowiedzi podkreśla że obecne zebranie ma na celu zorganizowanie akcyi i poinformowanie o rozpoczynającej się pracy.

Następnie zostały przez aklamacyę uchwalone następujące rezolucye, wniesione przez inż. Zimmermanna:

1) Zebranie przedstawicieli organizacyi i instytucyi społecznych żyd. w Krakowie uznaje pracę dla chaluca za pierwszorzędny postulat regenerującego się życia żyd. Celem zaś propagowania idei chalucowej i stworzenia materyalnej podstawy dla ruchu chalucowego, wybiera zebranie obywatelskie z pośród siebie komitet. Tenże w porozumieniu z komitetem chalucowym krakowskim ma ustalić w szczegółach program pracy i starać się o jego materyalną realizacyę.

Po wyborze egzekutywy zamknął przewodniczący p. Leistner posiedzenie.

ECHA POLITYCZNE.

Hymny pochwalne prasy sowieckiej na cześć rządu p. Witosa

Z okazyi ostatniej zmiany gabinetu w Polsce, prasa sowiecka poświęca dużo uwagi znaczeniu tej zmiany dla stosunków polsko-sowieckich. Mianowicie podkreśla z naciskiem najdalej idące pokojowe usposobienie gabinetu p. Witosa wobec Rosyi oraz dążenie byłego rządu do ostatecznego a trwałego załatwienia spornych kwestyi w wzajemnych stosunkach.

„Prawda" z zadowoleniem stwierdza, że rząd polski pod kierownictwem p. Witosa przed samem swem ustąpieniem doprowadził do skutku doniosłą sprawę uznania przez Polskę notyfikacyi związku republik sowieckich, dzięki czemu umożliwi się unormowanie na trwałym fundamencie stosunków gospodarczo-ekonomicznych, mających niezmierne znaczenie dla przyszłości obu tych państw.

Prasa sowiecka wyraża swe zadowolenie z politycznego stanowiska p. Dmowskiego, który — zdaniem tej prasy — przez cały czas swej działalności na polu dyplomatycznem bronił zasady nie mieszania się do wewnętrznych spraw państwa sowietów. Miał on się także sprzeciwiać wszelkim zamysłom popierania jakichkolwiek planów, zmierzających do obalenia ustroju sowieckiego, uważając, iż „ustrój ten nie koliduje z żywotnemi inte resami Polski".

Co się tyczy nowego rządu, to, ponieważ gł wnem jego zadaniem jest sanacya skarbu, pra sowiecka uważa, że żadnych zasadniczych zmi w polityce zagranicznej oczekiwać nie należy.

Projekt kongresu panslawistyczneg

Wśród kolonii rosyjskiej w Pradze pows myśl zwołania w roku 1924 ogólnego wszech wiańskiego kongresu do Pragi. Prezydent Ma ryk przed swoim wyjazdem miał wyrazić sw zgodę na odbycie takiej konferencyi. Myśl tę paguą już od dłuższego czasu rosyjskie przebywające w Jugosławii, wobec is jednak pewnych kwestyi spornych pomięd sławią a Bułgaryą, koła jugosłowiańskie zwołanie kongresu wszechsłowiańsiego ktualne. Czeskie koła polityczne uważają m łania kongresu wszechsłowiańskiego za wczesną. Kwestya ta będzie poruszona po rencyi Małej Ententy pomiędzy Beneszem czic'em.

13 milionów trupów.

Wszystkie narody świata winne zadrżeć w sobie słysząc o strasznem spustoszeniu, jakiego dokonała ostatnia wojna światowa. Oto z naukowo zestawionej książki statystycznej amerykańskiego prof. Borgarta o wojnie światowej, dowiadujemy się strasznych rzeczy.

Przeszło 10 milionów żołnierzy padło w czasie ostatniej wojny na placu boju. Należy jednak przyjąć, że połowa ludzi, oznaczonych jako „zaginionych" w liczbie około 6 milionów, faktycznie zginęła, a wówczas otrzymamy sumę 13 milionów trupów, poległych w ostatniej wojnie.

A to jeszcze nie wszystko.

Na grypę (hiszpankę) zmarło podczas wojny około 4 miliony ludzi, a oprócz tego wymordowano w Turcyi około 4 miliony Ormian, Greków, Syryjczyków i Żydów. Padło tedy razem dalcko ponad 25 milionów ludzi bądź na polach walki, bądź też z powodu wojny.

Prof. Borgart podaje też cyfry, ile który kraj stracił na wojnie ludzi. Sumę 13 milionów dzieli jak następuje: Rosya 4 miliony, Niemcy 2 miliony, Francya 1,650.000, Austrya 1,132.000, Serbia 750.000 resztę zaś inne państwa, prowadzące wojnę.

1567 dni trwała wojna, a więc ta jest w historyi morderczego kapitalizmu niesłychaną i poprostu przechodzącą wszelkie pojęcia ludzkie. Wojna rosyjsko-japońska w r 1904 kosztowała dziennie 292 ofiar, wojna niemiecko-francuska w r. 1870 kosztowała 87 ofiar dziennie, zaś krwawa wojna ostatnich lat dziesiątek na Bałkanie w latach 1912—13 kosztowała dziennie 1941 ludzi. Wszystkie te wojny były jednak igraszką wobec tej ostatniej, najkrwawszej wojny r. 1914—18—20, bo dziś technika i nauka stanęły w służbach kapitalizmu, który stworzył sobie ów zabójczy militaryzm.

13 milionów trupów! Prawie tyle ludzi, co Czechosłowaczyzna mieszkańców liczy. Mieszkańcy całego państwa co do jednego zabici od kul morderczych i armat!..

Gdy ludy przez 4 lata stały w tym morderczym ogniu — uważaliśmy, że wszyscy nareszcie przejrzą, że wszyscy zrozumieją, iż nareszcie muszą ustać wszelkie mordy i że narody muszą sobie podać dłoń do bratniej zgody.

Ale tymczasem widzimy wszędzie, bezprzykładne zbrojenie na lądzie i morzu, a nad światem wciąż jeszcze wisi fatalny i groźny miecz Damoklesa.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK".

Życie polityczn

ROZDŹWIĘKI W P. P. S.?

W warszawskim tzw. czerwonym „J czytamy:

P. P. S. należy do najbardziej kar lepiej zorganizowanych stronnictw nych, zarówno na terenie sejmowym kraju. Ostatnie jednak przegrupwania tyjne oraz niebywałe naprężenie między p wicą a lewicą oddziałały ujemnie również i na spoistość klubu socyalistycznego.

Wtajemniczeni opowiadają sobie jako tle zasadniczego stosunku do marszałk ja zarysować się miały różnice i ro wśród pepesowców. W najbliższych zbiera się w Krakowie Rada nacz. stro socyalistycznego, której prawdopodobnie zażegnać rozłam wewnętrzny polegający na cypalnem przeciwieństwie poglądów takty nych reprezentowanych z jednej strony posłów z b. Kongresówki, zwolenników ku ostrzejszego i posłów z b. Małopolski jących się bardziej do tradycyjnego um

REPRESYE PRASOWE Z NIEDALEKIEJ PRZ SZŁOSCI.

Do liczby 12 spraw, wytoczonych „Robotn za „obrazę" rządu p. Witosa przybyła 13- p. Witosa uznał się dotkniętym artyku nym z dn. 8 grudnia pt. „Komedya sa cy

KRONIKA.

Kraków, 30 grudnia.

„Udział Żydów w rozwoju medycyny“.

Na powyższy temat odbędzie się dziś w niedzielę 30 bm. staraniem związku żydowskiej młodzieży akademickiej „Przedświt-Haszachar“ w wielkiej sali Kahału, Krakowska 43 odczyt p. dra O. Herschdörfera.

Czysty dochód przeznaczony na uruchomienie szpitala żydowskiego. Temat, który obrał p. prelegent powinien, szczególnie dzisiaj w dobie numerus clausus spotkać się z wielkiem zainteresowaniem. W chwili, kiedy ogranicza się młodzież żydowską w jej prawie do czerpania nauki a w szczególności medycyny, interesującem będzie zapoznać się z zasługami żydowskich uczonych dla ludzkości w dziedzinie medycyny.

Także cel, na który przeznaczony jest czysty dochód z odczytu zasługuje na najgorętsze poparcie ...ności.

Początek odczytu o godz. 11·30 w południe.

...wiedzanie fabryki „Krakus“.

...zawiadowcza fabryki przetworów wysko... „Krakus“ urządziła w dniu wczorajszym ... walnego zgromadzenia spółki uroczystość ...nia swych obszernych zakładów fabrycz... Zabłociu w Podgórzu. Na uroczystość przy... ...prezentanci ministerstwa Skarbu w osobach ...inistra dra Mikuleckiego, dyrektora departa... Leśniowskiego naczelnika wydziału Gra...skiego, oraz ministerstwa przemysłu: naczel... wydziału wielkiego przemysłu inż. Kowalew... ...st. referenta Barabasza i naczelnika de...ntu cel Danilewicza. Krakowskie władze ...towali wojewoda Kowalikowski, starosta ...prezes Izby Skarbowej dr Greger, prezes ... kolei inż. Prachtel z nadinsp. Polmanem, ...ziału bezpieczeństwa w województwie ... z dyrektorem policyi drem Styczniem, ...wie pracy Smyczyński i inż. Lipczyński, ...przemysłowy Ostrowski, prezydent mia...wicz z wiceprezydentami Sarem i drem ... dyrektor Izby obrachunkowej Krzyża..., naczelnik miejskiej akcyzy dr Zawadzki, ...ydent gminy żydowskiej dr Rafał Landau, wi...prezes Izby handlowej Peroś z pp. drem Bere...em i drem Josefertem i liczni przedstawiciele świata przemysłowego, stowarzyszeń kupieckich, ...rezentantów prasy, oraz akcyonaryusze spółki, ...yli z całego kraju.

...z. ½12 przywitał gości prezes Rady nad... ...p. Albert Ungar, przedstawiając rozwój te... ...ważnego przedsiębiorstwa przemysłowego, ... goście w trzech grupach zwiedzili olbrzy... ...kłady fabryczne. Zakład składa się z czte... wielkich grup, a to: gorzelni przemysłowej, rafineryi spirytusu, fabryki wódek i likierów, o...z jedynej obecnie na ziemiach polskich fabryki ...tażu. O wielkości zakładów świadczy ich pro...cya spirytusu, wynosząca rocznie 500 wago... oraz produkcya potażu w ilości 200 wagonów ...ie. Zakład posiada cały szereg wielkich ma..., urządzonych nowocześnie nakładem olbrzy...h kosztów. Dla ilustracyi wielkości spółki „Kra...“ dość wspomnieć, że tytułem podatku pań...wego wpłaca przedsiębiorstwo to obecnie 6 miliardów dziennie do kas skarbowych.

...iedzeniu fabryki goście byli podejmowa... ...iurach fabryki śniadaniem, w czasie które... ...zemawiali prezydent Federowicz i wicemi... dr Mikulecki, podnosząc znaczenie „Kraku... ...spodarstwa państwowego i rozwoju ...wego. Gości podejmowali z nie...ścią prezes Ungar, dyrektor Sei... ... Sowiński, oraz cały personal ...

... w sali Izby handlowej odbyło się ...adzenie akcyonaryuszy spółki.

...ZEB WŁODZIMIERZA TETMA... ...aj przedpołudniem odbył się w ...Małych pogrzeb śp. Włodzimie... w obecności przedstawicieli ...ich, wojskowości oraz licznych ...ństwa i stowarzyszeń, w któ... Zmarły. Nad grobem prze...owski w imieniu związku ... p. Pochmarski imieniem ... i związku b. legionistów ...ieśniaków z Bronowic ...

Pierwsza rozprawa sądowa w związku z rozruchami 6-go listopada.

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym pierwsza rozprawa w związku z wydarzeniami krakowskimi z dnia 6 listopada br. Na ławie oskarżonych zasiadł plutonowy miejskiej straży pożarnej Stanisław Sikora, obwiniony o występek z par. 305 u. k. (pochwalanie zbrodni). Według aktu oskarżenia miał Sikora krytycznego dnia wyrazić się o uczestnikach rozruchów, którzy strzelali do żołnierzy, że „dobrze zrobili, tak powinni byli robić“.

Obwiniony nie poczuwa się do winy, a przyznaje jedynie, że w chwili, kiedy lekarz pogotowia dr Michalski przyjechał karetką na dziedziniec straży, wołając „stało się nieszczęście, wojsko złożyło broń“, obwiniony klasnął w dłonie i zawołał: „brawo, nie będzie rozlewu krwi“.

Świadek dr Michalski zeznał zgodnie z aktem oskarżenia i zaznaczył, że sam nie wniósł doniesienia na Sikorę, lecz na życzenie naczelnika straży p. Obidowicza kierownik pogotowia dr Zapałowicz przesłał doniesienie prezydentowi miasta, a prezydent odstąpił sprawę sądowi. Na zapytanie obrony świadek nie wyklucza, czy oskarżony powiedział słowa „nie będzie przelewu krwi“, gdyż świadek był w czasie zajścia nerwowo podniecony. Dr Michalski pamięta jednak, że obwiniony użył słowa „brawo, dobrze zrobili i td.“ nie po pierwszych słowach świadka „żołnierze złożyli broń“, lecz po dalszych słowach „robotnicy strzelają do żołnierzy“.

Trybunał pod przewodnictwem s. s. o. Stubera na wniosek obrońcy dra Rosenzweiga odroczył rozprawę celem zawezwania dalszych świadków.

Ukrócić spekulacyę mięsem koszernym!

Pod adresem kahału krakowskiego.

Z szerokich kół ludności żydowskiej dochodzą nas skargi na rozpanoszoną w ostatnim czasie niesłychaną wprost lichwę, popełnianą bezkarnie przez rzeźników żydowskich. Dość wspomnieć, że panowie ci za 1 kg mięsa koszernego bez dokładki brali we czwartek rano 3.200,000 mp., tegoż dnia wieczór 3.600,000 mp, a wczoraj tj. w sobotę wieczorem śmieli już żądać aż 5 milionów mp., to znaczy przeszło 60 procent powyżej ceny maksymalnej, przyjąwszy cenę 3.100,000 mp za 1 kg mięsa koszernego bez dokładki (Mięso to w jatkach chrześcijańskich kosztuje 2.880,000 mp). Domagamy się od kahału krakowskiego, który dziś zbiera się na posiedzenie, by zajął się tą sprawą i nie cofnął się przed żadnymi środkami, któreby zdołały ukrócić lichwę rzeźników żydowskich.

— **SPIS LUDNOSCI W KRAKOWIE.** Na murach miasta ukazały się obwieszczenia o spisie ludności Krakowa dla celów podatkowych. Spis rozpoczął się wczoraj i potrwa do końca stycznia br. Szczegółowe przepisy zawierają afisze.

— **JAK SKACZE CENA CHLEBA.** W ciągu grudnia br. ceny chleba w Krakowie osiągnęły rekordową ilość podwyżek. W 30 dniach, na które przypadało 8 niedziel i świąt, podwyższono cenę chleba iż 10 razy. Dnia 1 grudnia 1 klg chleba kosztował 105 tysięcy, dnia 4-go podwyższona została cena na 120 tysięcy, dnia 5-go na 125 tysięcy, 6-go na 130 tysięcy, 11-go na 145 tysięcy, 14-go na 155 tysięcy, 18-go na 172 tysiące, 19-go na 175 tysięcy, 20-go na 185 tysięcy, 27-go na 195 tysięcy i wreszcie 28-go na 210 tysięcy mp. Ogółem zatem podwyżka cen chleba w ciągu grudnia br. wyniosła równych 100 procent (o ile jutrzejszy Sylwester nie przyniesie jakiejś niespodzianki).

— **PRZED WSTRZYMANIEM DOSTAW CUKRU KONTYNGENTOWEGO.** Związek cukrowni jak słychać nie będzie korzystał z kredytów akcyzowych od cukru, wobec czego kooperatywy, konsumy i miejski zakład aprowizacyjny pozbawione będą kredytów na pokrycie podatku rządowego od cukru już w najbliższym miesiącu. Grozi to wstrzymaniem dostaw cukru kontyngentowego dla Krakowa. W razie nadejścia transportów styczniowych cena 1 kg grysiku wyniesie około 1 mil. mp.

— **KONGRES PPS.** Dziś rozpoczyna się w Krakowie XIX-ty Kongres Polskiej Partyi Socyalistycznej. Na kongres zjechało około 160 delegatów z całej Polski, oraz prawie wszyscy posłowie i senatorzy socyalistyczni z senatorem Limanowskim. Kongres potrwa 3 dni. Dnia 1 stycznia odbędzie się w Krakowie staraniem PPS. wiec chłopski, na którym referować będzie poseł Jan Kwapiński.

— **ZEBRANIE CHALUCÓW** odbędzie się we środę dnia 2 stycznia o godz. 8 wieczorem w sali „Ezry“ Krakowska 41. Na zebraniu tym omawiane będą sprawy organizacyi kursów. Uprasza się o punktualne przybycie. Równocześnie zawiadamia się, iż codziennie od godz. 8—9 wiecz. odbywa się rejestracya chaluców.

— **PŁACE PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.** W dniu wczorajszym przybyła do biura prezydenta m. Federowicza delegacya funkcyonaryuszy miejskich z prezesem nadradcą Kubalskim w sprawie unormowania systemu obliczania pensyi urzędników według nowej ustawy o uposażeniu funkcyonaryuszy państwowych, przyjętej przez Sejm. Prezydent Federowicz przyrzekł, że unormowanie poborów pracowników miejskich nastąpi w ciągu stycznia.

— **SPĘD BYDŁA NA TARGOWICY KRAKOWSKIEJ.** W czasie od dnia 22 do 28 grudnia spędzono na targowicę miejską i płacono za 1 kg żywej wagi: buhaji 42 sztuk, od 950.000—1,200.000, wołów 17 sztuk, od —.— do —.—, krów 163 sztuk od 800.000—1,300.000, jałówek 86 sztuk, od 800.000—1,350.000, cieląt 262 sztuk, od 720.000—1,350.000 świń 516 sztuk, od 1,300.000—1,950.000, owiec 2.

— **NAPAD ULICZNY.** Onegdaj późnym wieczorem wracali z kina „Opieka“ 19-letni Mojżesz Reis i 38-letni Tobiasz Rymianow. Kiedy przechodzili ulicą Krakowską zostali napadnięci przez nieznanych opryszków, którzy zadali im kilka pchnięć nożami. Reis odniósł ranę w lewą łopatkę, a Rymianow w prawą pierś. Zawezwane pogotowie ratunkowe zabrało Reisa do szpitala zaś Rymianowa po opatrzeniu pozostawiono opiece domowej. Jako podejrzanych o ten napad aresztowano Jakóba Rothenberga, recte Zuckera, zamieszkałego przy pl. Nowym l. 7.

— **ZMARLI.** Wczoraj umarł w Krakowie błp. Adolf Loria, znany przemysłowiec krakowski, przeżywszy lat 73. Ze zmarłym schodzi do grobu jeden z najpoważniejszych obywateli żydowskich naszego miasta, ceniony wśród szerokich kół kupiectwa i świata przemysłowego zarówno dla nieskazitelnego charakteru, jak niezwykłej uczynności i wprost przykładowego pojmowania roli ojca rodziny. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb błp. Lorii odbędzie się w poniedziałek.

Z ekranu.

Kino Nowości: „NOCNA ESKAPADA“.

Film ten przedstawia szereg przygód, jakie jednemu z cnotliwych „zjadaczów chleba“ przyniosła jedna noc, spędzona w przybytkach i zakamarkach wabiącego swą tajemniczością nocnego życia wielkiego miasta. Widzimy go rzuconego w oszałamiający wir tańca w nocnym dancing-hallu, potem wydanego na łup rozpaczy i nadziei w hazardownej grze, następnie zwabionego do mieszkania kochanki apasza a wreszcie zepchniętego na dno nieszczęścia — do więzienia — pod zarzutem morderstwa. Akcyi — o znaczeniu kinowem — w tem niewiele, mimo to jednak obraz utrzymuje na tyle w napięciu, że widzowie wyrazili swe zadowolenie ze szczęśliwego zakończenia oklaskami (rzecz rzadka w kinie!)

Kino Warszawa: „PIĄTA ULICA“.

Ciekawa, interesująca ilustracya pomyłek sprawiedliwości, karzącej często mylnie z powodu przewiązania oczu — na tle (oczywiście) napinającego romansu. Nie wiadomo tylko, dlaczego film nazywa się „piąta ulica“ a nie np. Księżyc a śnieg ...roczny.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU SŁOWACKIEGO. „Gwałtu co się dziej" powtórzone będzie dzisiaj wieczorem, jutro i we wtorek wieczór. Dzisiaj popołudniu „Betlejem polskie" L. Rydla. Najbliższe powtórzenie „Carewicza Aleksego" preliminowane jest na czwartek 3 stycznia.

— TEATR MARYONETEK. We wtorek 1 stycznia o godz. 11 przed połud. w sali teatru im. Słowackiego, występuje p. Hemzaczek z premierą swego teatru kukiełek tym razem baśnią pt. „Zaczarowany las". Kasa teatralna sprzedaje bilety w cenie 50% niższej od zwyczajnych.

Na IV. przedstawienie szkolne dla młodzieży „Snu nocy letniej" zapowiedziane dnia 11 stycznia o godz. 5 po poł., a także na „Gwałtu co się dzieje" Fredry grane na popołudniówce szkolnej dnia 16 stycznia — bilety zniżone o 50% są już do nabycia u prof. M.Rutkowskiego (IV. gimn.) w godzinach od 12 i pół do 1 i pół.

— Z OPERETKI. Dziś w niedzielę 30 bm. o 4-ej pop. stale atrakcyjna operetka „Ostatni walc" w doborowej obsadzie premierowej, wieczorem o 8 znakomity wodewil St. Turskiego „Krowoderskie zuchy". „Krowoderskie zuchy" powtórzone będą jutro w poniedziałek i pojutrze we wtorek 1 stycznia o 8 wieczorem. Jutro w poniedziałek 31 bm. o 11'15 w nocy wspaniała „Noc Sylwestrowa" z niebywale urozmaiconym programem, z udziałem najwybitniejszych artystów naszej sceny.

— Z BAGATELI. Dzisiaj w niedzielę pop. o g. 4 połączona z filmem komedya Sachy Guitry „Pokojówka szuka miejsca". Miła i pogodna komedya Heltaia „Kaprys kobiecy" powtórzoną będzie dziś o godz. 8 wieczorem oraz w środę 2 stycznia i we czwartek 3 stycznia.

„Noc Sylwestrowa" w Bagateli zapowiada się niezwykle interesująco. Na bogaty, ogromnie urozmaicony program złożą się groteskowe Z. A. Czyżowskiego „Tajemnicze rozwiązanie", tegoż samego autora nastrojowy obrazek sylwestrowy „Muzeum z ludzkich ciał" z p. Skalską — jako księżniczką miłości i p. Brzeskim, jako księciem karnawału, satyryczną aktualną rewią pióra p. Jadwigi Migowej, „Kraków w piekle", w której przesuną się znane na bruku krakowskim postacie odtworzone przez najwybitniejsze siły artystyczne zespołu Bagateli.

Z części kabaretowej wystąpią pp. Fenkiel, Turski, Sempoliński, J. Kozłowska, Cesarski, Jabłońska, Nena i Kownacka.

Prawdziwą sensacyą dla kinomanów krakowskich będzie film bez ekranu „V. serya Hrabiny Paryża" w układzie i wykonaniu p. Zygmunta Nowakowskiego.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popo. „Betlejem polskie", wieczorem „Gwałtu co się dzieje".
Poniedziałek „Gwałtu co się dzieje".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Niedziela popoł. „Ostatni walc", wiecz. „Krowoderskie zuchy".
Poniedziałek „Krowoderskie zuchy", o g. 11'15 w nocy „Noc Sylwestrowa".

TEATR BAGATELA.

Niedziela popoł. „Pokojówka szuka miejsca" (po cenach zniżonych)), wiecz. „Kaprys kobiecy".
Poniedziałek „Noc Sylwestrowa" (dwa przedstawienia)) 1) o godz. 8-ej, 2) o godz. 11-ej wieczór.

REPERTUAR KIN

„REDUTA": „Księżniczka Terabak z Lyą Marą i amer. farsa z Fallym.
„WANDA": „Bartek zwycięzca".
„SZTUKA": „5 komedyjek".

Listy z kraju.

RZESZÓW. (Wieczór Makabeuszowski. — Ustawienie pomnika na grobie bp. Dra Schnea.) W dniu 23 bm. odbył się w naszem mieście uroczysty wieczór ku czci Makabeuszów, urządzony staraniem tut. komitetu lokalnego org. syon. Po zagajeniu wieczoru przez przewodniczącego organizacyi tow. Dra Hopfena wygłosił mowę uroczystą Dr. W. Berkelhamer. Mowca z właściwą sobie swadą i rzeczową argumentacyą przeprowadził paralelę mię[dzy Ma]kami, jakie panowały w epoce Makabe[uszów a obec]nej dobie, skreślił [...]etkę [...] na polu odro[dzenia ...] Palestyny oraz [...] pracy dla do[...] [w] upieniu wy[...]ków. [...] się orkie[stry ...] Mandla [...]

już nie amatorów — ale zawodowej, dobrze zgranej orkiestry.

Ćwiczenia gimnastyczne wykonane staraniem Żyd. Towarzystwa gimnastycznego w Rzeszowie spotkały się z ogólnym aplauzem.

Na resztę programu złożyły się deklamacye p. Trinka i inne produkcye.

Z powodu szczupłości sali wielka ilość publiczności musiała odejść do domów dla braku pomieszczenia. Jakże piekącą stała się obecnie sprawa budowy domu żydowskiego w Rzeszowie!

Onegdaj odbyła się na cmentarzu żydowskim w Rzeszowie cicha a nader smutna uroczystość. Staraniem Komitetu lokalnego ustawiono pomnik na grobie bp. Dra Adolfa Schnea, b. przewodniczącego organizacyi oraz prezesa Kahału w Rzeszowie. Na cmentarzu zjawili się członkowie komitetu oraz garść towarzyszy. Kilka słów pożegnalnych poświęcił Zmarłemu przewodniczący organizacyi, podnosząc zasługi tow. Dra Schnea tudzież cichą i ofiarną jego pracę dla Żydostwa.

Przegląd gospodarczy

HANDEL.

EKSPORT POLSKI DO ANGLII. Eksport polski do Anglii pod względem ilościowym w końcu roku zeszłego i w ciągu roku bieżącego wzrósł wogóle, dając w sumie saldo na naszą korzyść. Bilans handlowy z Anglią pod względem ilościowym wykazuje znaczną nadwyżkę naszego eksportu po 160,570 ton. Także wartość eksportu zwiększyła się stosunkowo na naszą korzyść, acz kolwiek mimo wszystko posiadamy jeszcze wciąż przewyżkę importu. Saldo obrotu towarowego wynosi mianowicie 8,692.000 franków szwajcarskich na rzecz Anglii, gdy przed rokiem wynosiło ono 13,185.000 franków szwajc.

EKSPORT CUKRU DO SZWECYI. Jak się dowiadujemy, ze sfer półoficyalnych, czyniotne są zabiegi przez grupy szwedzkich importerów, celem sprowadzania cukru z Polski do Szwecyi.

KOMUNIKACYA.

ZE STOSUNKÓW POLSKO-WŁOSKICH. Wielkie towarzystwo transportowe w Tryeście „Lloyd Triestino" zamierza w najbliższym czasie rozwinąć ożywioną działalność w Polsce. W tej sprawie przyjeżdżają do Polski dla przeprowadzenia pertraktacyi z rządem polskim przedstawiciele tej firmy.

UTRUDNIENIE TRANZYTOWE W NIEMCZECH. Dowiadujemy się, że wiele firm czeskich, zainteresowanych w tranzycie przez porty niemieckie, wskutek wysokich taryf kolejowych niemieckich, korzysta z tranzytu przez Tryest.

PRACA.

DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWYCH URZĘDÓW POŚREDNICTWA PRACY. W okresie od 8 do 15 grudnia br. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy wystarały się o pracę dla 3,069 osób, poza miejscem ich zamieszkania, w tej liczbie otrzymało pracę w Warszawie 577 osób Oprócz tego wspomniane urzędy P. P. wystarały się o zajęcie w miejscu zamieszkania bezrobotnych w 1699 wypadkach, z tego w Warszawie w 203 wypadkach.

FINANSE.

PODATEK PRZEMYSŁOWY A WALORYZACYA. Ze względu na to, że podatek przemysłowy od obrotu za grudzień, płatny 15 stycznia 1924, ma być zwaloryzowany na podstawie przeciętnego kursu franka złotego w grudniu, powinni kupcy I. i II. kategoryi oraz przemysłowcy I—V. kategoryi we własnym interesie obliczyć przypadający podatek (2% i ½%) od obrotu po potrąceniu jednej dwunastej części ceny patentu za r. 1923) i wpłacić go najpóźniej do 31 grudnia, najlepiej czekiem PKO. na Kasę Skarbową 1, w. Krakowie, Nr. 38.070.

CENY ZŁOTA I SREBRA. Złoto: Dolar 6,239.000 Rubel 3,210.000, Marka niem. 1,486.000, Korona austr. 1,264.000. Unia łacińska 1,203.000, Gulden hol. 2,507.000, Funt szterl. 30,359.000, Dukat 14.262.000, Korona skandyn. 1,671.000, 1 gram złota 446.065.

Srebro: Rubel 2,133.000, Marka niem. 592.000, Korona austr. 494.000, Unia łacińska 494.000, Gulden hol. 1,120.000, Floren austr. 1,317.000, Szyling 620.000, Dolar 2,850.000, Korona skand. 711.000, 1 gram srebra 118.541.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 28 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 217 (216⅞), Nowy Jork 571.25 (572⅛), Londyn 24.86 (24.84), Paryż 29.30 (28½), Medyolan 24.80 (24.55), Praga 16.70 (16.62½), Budapeszt [...] (0.02.09⅛) Bukareszt [...] Belgrad [...] Sofia 4.05 [...] 00080.75 (00[...]

Zurych. 29 grudnia. PAT. Za[mknięcie ...] dy: Berlin —, Holandya 217 i pół [...] 572, Londyn 24,80, Paryż 29.12, Me[dyolan ...] Praga 16.65, Budapeszt 003.02, Bu[karest ...] Belgrad 6.47, Sofia 4.10, Warszaw[a ...] 000,80 i pół, austr. korony stemp[lowane ...]

Giełda warszaw[ska]

Giełda warszawska z [...] Dolary Stanów Zjedn. tranz. 6,35[...] frank złoty w kupnie 1,220.600, bony [...] pożyczka złota ———, milionówka —[...] Czeki: Belgia tranz. 287250—290250 B[...] Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 241[...] tranz. 27,600.000—27,550.000, Nowy Jork 6,350.000—6,300.000, Paryż tranz. 3280[...] Praga tranz. 185750, Szwajcarya tranz. 1115000, Wiedeń tranz. 891/2, Włochy tranz. 276000.

Giełda berlińska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie [...] (PAT) cyfry w milionach Amsterdam [...] Aires 1336650, Bruksela 189525, C[...] Kopenhaga 751118, Sztokholm 11[...] 107742 Włochy 183740 Londyn 1[...] 4,189.500, Paryż 216966, Szwa[jcarya ...] 548625, Japonia 1.746.125 Bel[...] 393015 Wiedeń 59451, Praga [...] Sofia ———.

Jaki będzie oficyalny kurs fra[nka ...]

Sin Warszawa. (Telefonem). Jak w[...] nisteryum skarbu określi w najbl[iższym ...] stycznia oficyalny kurs franka złot[ego ...] z wejściem w życie ustawy wal[...] chać, że kurs oficyalny wyniesi[e ...]

Dopływ złota do [...]

Sin Warszawa. (Telefonem). [...] sa Pożyczkowa otrzymała w ost[...] pasów złota bitego Banku a[...] 642.865 i 56[100 koron w złoci[e ...] która wydana została dotyc[...] wycofanych banknotów ko[...] byłego zaboru austryacki[ego ...] stryackiej wynosi 10,578[...] [...] znajdzie wyraz [...]

Zniżka ceny [...]

Berlin, 28. 12 PA[T ...] zek producentów [...] na przedłużenie [...] ceny węgla w [...] nych. Wobec [...] cen przedwoj[...] na rynkach [...] w życie z [...] obszarów [...]

...wonna 2
...uje kasyer-
2194

...hłonie... w tutejszej
...odzi... ...rdowskiej.
...ięczy ... 10 w Ma-
...li, S... 8. 2191

... do sprzedaży na-
...szej jakościowo
...nej party do obu-
... zastępców za
...znanych z tą branżą
...owadzonych w Ma-
...gre... i Wielko-
...adresować do:
...niczne Zakłady
...ków 13 1426

... mi... ...tego
... poszukuje
...owa,
...łkowite
...nt 100 do
...znie. 1527

...bardzo do-
...e mało uży
...sprzedania.
...r, Krakow-
1428

...e kupuję,
...ikołajska 7
2053

... z dobrem
...mie Rotter
...Sebastyana
... dnia 30 gru-
...przedpoł. 1424

...owska Spółka Tramwajowa.

Z dniem 1 stycznia 1924 r. wchodzi w życie następująca

NOWA TARYFA TRAMWAJOWA:

1) Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym 80.000 Mk.
2) Bilet jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat 10-ciu i młodzieży szkolnej 20.000 „
3) Bilet jednorazowej jazdy dla robotników, urzędników państwowych of cerów, (na legitymacye) i żołnierzy (bez legitymacyi) wraz z podatkiem gminnym 50 000 „
4) Karta miesięczna za styczeń bez dopłaty 7.000.000 „
5) Należytość za przewiezienie pakunku 80 000 „

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk z opustem 10 procent., tj. w cenie po 3,600 000 za bloczek.

Posiadacze bloczków, zakupionych przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, winni w myśl § 3 regulaminu jazdy, dopłacić różnicę ceny kupna, za nieużyte jeszcze bilety.

Bilety szkolne przestemplowane cyfrą 2 nie podlegają dopłacie.

Wymieniona wyżej dopłata musi być uskuteczniona w Dyrekcyi Tramwaju do dnia 3 stycznia 1924 r. włącznie za złożeniem odnośnych biletów, które będą odpowiednio przestemplowane.

Do dnia 3 stycznia 1924 r. włącznie, bilety te zachowują swą ważność.
We wtorek dnia 1 stycznia 1924 t. j. „Nowy Rok" będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte do godziny 12-tej w południe.

Posiadacze bloczków, którzyby dopłaty nie chcieli uiścić, mogą do dnia 3 stycznia 1924 r. włącznie otrzymać zwrot pieniędzy za bilety nieużyte, **a to pod rygorem utraty prawa żądania zwrotu zapłaconych kwot, tudzież prawa uiszczenia dopłaty.**

Posiadacze legitymacyi dla biletów robotniczych i urzędniczych winni do **dnia 10 stycznia 1924 włącznie** wymienić je na nowe, ważne na rok 1924.

Kraków, dnia 27 grudnia 1923. **DYREKCYA TRAMWAJU.**

Gmina izraelicka w Krakowie

rozpisuje

KONKURS

1) na posadę kontrolora w rzeźni bydła, 2) **na posadę** kontrolora w rzeźni drobiu. Podania **wnosić należy do 10 stycznia 1924 r. włącznie do dziennika podawczego** Gminy izraelickiej w Krakowie. 1426

Kraków, w grudniu 1923. **Prezydyum Gminy izraelickiej.**

Swiatowej sławy firma

STEINWAY & SONS

posiadająca fabryki fortepianów w Nowym Jorku, Londynie i Hamburgu, powierzyła **swoje generalne** zastępstwo znanej od dawna firmie

Zygmunt Raba nast.

WŁAD. BOLONSKI

Skład fortepianów Kraków ul. św. Anny 3.

Oryginalne Steinwaya fortepiany i pianina **są już** w drodze i nadejdą jeszcze przed **Świętami Bożego** Narodzenia. Zamówienia przyjmuje **się już teraz.** Oglądać można bez przymusu **kupna.** 2045

...PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

...ych próbach doszli lekarze do wniosku, ...**OSOL"** leczy choroby płucne. 1088

...**ol"** zalecamy przez powagi lekarskie, leczy **bronchitis...**, **kaszel, astmę i koklusz.**

...**y: HENRYK FUKS, Warszawa, Zórawia 4a**



Pracownia wózków dziecięcych

J. BOTWIN

Kraków, ul. Floryańska 30.

Na żądanie wysyła się 2 fotografie po nadesłaniu 200.000 mkp. w znaczkach.

,,PRECYZJA"

Fabryka wyrobów żelaznych

Sp. z ogr. por

WIELICZKA, — TELEFON Nr. 42.

Przyjmuje żelazo do wyrobu wszelkiego rodzaju precyzyjnie wykonanych okuć budowlanych, szabaśników, krańców do kuchen itp. na bardzo przystępnych warunkach, jakoteż poleca wyroby wyżej wymienionych artykułów po cenach konkurencyjnych. 2084

Zdolny agent handlowy miejscowy

dla Krakowa z branży kolonialnej poszukiwany. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Rynek gł. 8. 2195

PRACOWNIA BLACHARSKA

JAKOBA GROSSMANNA

w Krakowie przy ul. Jakóba l. 3.

wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 134...

...Farma dla dziewcząt w Stanisławowie

poszukuje

...ownika zakładu

...odnika możliwie z akademickiem ...m któryby również nadawał się ... Oferty ze świadectwami i re-...e adwokata Dra Ritter-...owie. 2184

KONKURS

Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej we Lwowie

ul. Zygmuntowska L. 17

poszukuje nauczyciela gimnastyki i wychowania fizycznego dla zakładów naukowych Towarzystwa we Lwowie.

Kandydaci z pełną kwalifikacyą według ustawy z 26 września 1922 lub mający warunki, by uzyskać od Min. W. i O. prawo nauczania mają przesłać podania do Zarządu Towarzystwa w terminie do 10 stycznia 1924. Znajomość języka hebrajskiego wymagana. Posada na razie prowizoryczna w zastępstwie urlopowanego do końca roku szkolnego nauczyciela gimnastyki, w razie zadawalniającej służby Towarzystwo w roku szkolnym 1924/1925 utworzy drugą posadę na nauczyciela gimnastyki. 2198

Absolwentka

rządowo upoważnionych kursów handlowych Prof. Nycza z egzaminem obejmie posadę

w Katowicach

najchętniej w banku. Zgłoszenia Adm do inistracyi Nowego Dziennika pod „Biuro". 1378

Pokój z kuchnią

wraz z kompletnem urządzeniem do odstąpienia. Zgłoszenia pod „D. 1200" do Adm. N. D.

...uel Teufel

...Starowiślna 52. Telefon 1309.

...d komisowy nafty rafineryi

... Oil Company S. A.

...Czechowicach. 1424

CAZIMI

Metamorphoza

KREM-MYDŁO-PUDER 130

udelikatniają cerę
usuwają wszelkie jej wady

ŻĄDAC WSZĘDZIE! ŻĄDAC WSZĘDZIE.

...AJCIE ...SZĘDZIE **HERBATY** NAJLEPSZEJ W SMAKU

(POLECAMY **CEJLONSKĄ Nr. 9, CHINSKĄ Nr. 5)**

Powszechnie znanej w Polsce Przedwojennej Firmy

T-WO HANDLU HERBATĄ

...LIPERŁOWiS-WIE

...ZONEJ W 1787 ROKU

...ie, Marszałkowska 52. Tel. 18-50

...agenci dobrze wprowadzeni w branży ...olonialnej. 1083

Kalendarze na rok 1924

1578 wszelkiego rodzaju poleca **drukarnia**

W. Pański, Warszawa, Leszno 78. Tel. 267-43.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysł..., reklamowe, czasopism..., ...ła, wy-konując ... szybko i po cenach ...

...W...

PRZY UL...

...Zwarzbart, Red... ...Jakób Fra...wa Druk...